



Relacja z wyjazdu na Malte w ramach projektu Erasmus+

Wyjazd na Malte dla ośmioosobowej grupy pracowników Biblioteki został zorganizowany w ramach projektu „MOBILNA KADRA WOJEWÓDZKIEJ I MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ IM. CYPRIANA NORWIDA W ZIELONEJ GÓRZE”, dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Erasmus+ (krótkoterminowe projekty na rzecz mobilności dorosłych osób uczących się i kadry w sektorze edukacji dorosłych). Pobyt trwał od 8 do 21 marca i był dla mnie wyjątkowym doświadczeniem – połączeniem nauki, podróży, poznawania nowych ludzi oraz odkrywania niezwykłego miejsca, jakim jest Malta.

Już sam wyjazd wzbudzał we mnie wiele emocji. Czułam ekscytację, ale też lekką niepewność – jak poradzę sobie w obcym kraju, w międzynarodowym środowisku i przede wszystkim podczas intensywnego kursu języka angielskiego. Szybko jednak okazało się, że niepotrzebnie się martwiłam. Od pierwszych chwil towarzyszyła nam życzliwa atmosfera, a wspólny wyjazd jeszcze bardziej zintegrował naszą biblioteczną grupę.

Podczas pobytu uczestniczyliśmy w kursie języka angielskiego organizowanym przez Gateway School of English, mieszczącą się w miejscowości St Julian's. Poziom zajęć został wcześniej dopasowany do naszych umiejętności dzięki ankietom i testom, co sprawiło, że każdy mógł uczyć się w komfortowych warunkach i naprawdę skorzystać z kursu. Pierwszego dnia odbyło się spotkanie organizacyjne, podczas którego przedstawiono nam plan zajęć i zasady panujące w szkole. Wszystko było dobrze przygotowane, a nauczyciele od razu sprawili, że poczuliśmy się swobodnie. Bardzo szybko zniknęła trema związana z mówieniem po angielsku.

Zajęcia odbywały się przez 10 dni, od poniedziałku do piątku. Każdy dzień był intensywny, ale jednocześnie bardzo ciekawy. Rano pracowaliśmy z podręcznikiem „Language Hub”, rozwijając gramatykę, słownictwo oraz umiejętności rozumienia tekstu i słuchania. Następnie uczestniczyliśmy w konwersacjach, które były dla mnie szczególnie wartościowe. To właśnie podczas rozmów można było przełamać barierę językową i przekonać się, że komunikacja jest ważniejsza niż perfekcja. Dzień kończyły kolejne zajęcia grupowe, często o bardziej swobodnym charakterze, nastawione na komunikację i współpracę. W drugim tygodniu mieliśmy również zajęcia indywidualne z nauczycielem w formule „one-to-one”. Był to bardzo cenny czas, ponieważ można było skupić się na własnych trudnościach, wymowie czy zagadnieniach, które sprawiały największy problem. Czułam wtedy, że naprawdę robię postępy i zyskuję coraz większą

pewność siebie.

Ogromnym atutem kursu była jego międzynarodowa atmosfera. W grupach spotkaliśmy osoby z Japonii, Korei, Tajlandii, Brazylii, Kolumbii, Libii, Majotty czy Czech. Każda rozmowa była nie tylko ćwiczeniem językowym, ale też spotkaniem z inną kulturą, mentalnością i historią. To niesamowite, jak język potrafi łączyć ludzi z tak odległych zakątków świata.

Po zajęciach mieliśmy możliwość odkrywania Malty, która zachwyciła mnie od pierwszego dnia. Piękna pogoda, błękitne morze, jasna, piaskowa zabudowa i spokojniejszy rytm życia sprawiały, że każdy spacer był przyjemnością.

Niezwykle miłym elementem pobytu było także poznawanie lokalnej kuchni. Maltańskie jedzenie okazało się smaczne, różnorodne i pełne śródziemnomorskich smaków. Mieliśmy okazję spróbować tradycyjnych Pastizzi – chrupiących ciastek nadziewanych ricottą lub groszkiem, które świetnie sprawdzały się jako szybka przekąska. Ciekawym daniem był również Fenek, czyli królik przygotowywany na różne sposoby - uznawany za jedno z narodowych dań Malty. Bardzo smakowały nam również świeże ryby i owoce morza serwowane w restauracjach. Nie zabrakło też lokalnych deserów oraz aromatycznej kawy, którą chętnie piliśmy podczas przerw i spacerów.

Zwiedziliśmy także stolicę kraju – Vallettę. To miasto zrobiło na mnie ogromne wrażenie. Wąskie uliczki, zabytkowe budynki i niezwykle klimat sprawiały, że czułam się, jakbym przeniosła się w czasie. Odwiedziliśmy National Library of Malta – jedną z najważniejszych instytucji kultury na Malcie, co było szczególnie interesujące z zawodowego punktu widzenia. Biblioteka mieści się w XVIII-wiecznym, neoklasycznym gmachu w samym sercu miasta i pełni funkcję naukową oraz archiwalną – jej zbiory obejmują cenne rękopisy, stare druki oraz dokumenty związane z historią Zakonu Maltańskiego i dziejami wyspy. Szczególnie wartościowe są kolekcje inkunabułów oraz tzw. „Melitensia”, czyli publikacje dotyczące Malty. Choć większość materiałów udostępniana jest wyłącznie na miejscu, biblioteka pozostaje ważnym ośrodkiem badań i dziedzictwa kulturowego. Odwiedziliśmy również Narodowe Muzeum Archeologiczne w Valletcie, które przybliżyło nam bogatą historię wyspy.

Mieliśmy też okazję uczestniczyć w wycieczce objazdowej po wyspie. Odwiedziliśmy Marsaxlokk – urokliwą rybacką miejscowość znaną z kolorowych łodzi i lokalnego targu. Następnie zobaczyliśmy Blue Grotto, gdzie podziwialiśmy spektakularne formacje skalne, a spacer po Ogrodach San Anton był chwilą spokoju i odpoczynku. Ogromne wrażenie zrobiła na mnie także Rotunda w Moście, znana z jednej z największych kopuł w Europie, oraz historyczne miasto Mdina, nazywane „Cichym Miastem”.

Natomiast w kolejnym tygodniu pobytu udało nam się popłynąć na Gozo – wyspę, która urzekła mnie spokojem, pięknymi krajobrazami i jeszcze bardziej kameralnym klimatem. Był to moment, w którym można było naprawdę odetchnąć i nacieszyć się niezwykle otoczeniem.

Ten wyjazd był dla mnie czymś więcej niż tylko kursem językowym. Był lekcją odwagi, otwartości i wiary we własne możliwości. Pokazał mi, że warto wychodzić ze swojej strefy komfortu, próbować nowych rzeczy i nie bać się wyzwań. Wróciłam do Polski bogatsza nie tylko o nowe umiejętności językowe, ale także o piękne wspomnienia, nowe znajomości i ogrom inspiracji. Jestem bardzo wdzięczna, że mogłam wziąć udział w tym projekcie. Malta pozostanie w mojej pamięci jako miejsce pełne słońca, życzliwych ludzi, pysznej kuchni i niezapomnianych chwil, a zdobyte doświadczenia z pewnością wykorzystam zarówno w pracy zawodowej, jak i w życiu codziennym.

Sfinansowane ze środków UE. Wyrażone poglądy i opinie są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Edukacji i Kultury (EACEA). Unia Europejska ani EACEA nie ponoszą za nie odpowiedzialności.